

UCZYĆ SIĘ WIARY
Z MARYJĄ

KS. MAREK WÓJTOWICZ SJ

UCZYĆ SIĘ WIARY Z MARYJĄ

WYDAWNICTWO WAM ■ KSIĘŻA JEZUICI
KRAKÓW 2017

© Wydawnictwo WAM, 2017
wydanie drugie, poszerzone

Opieka redakcyjna: Klaudia Adamus

Redakcja: Jadwiga Zięba

Korekta: Klaudia Adamus

Projekt okładki i stron tytułowych: Andrzej Sochacki

Na okładce: Ewa Skrzypiec, *Regina Poloniae*, obraz na szkle, fot. Andrzej Sochacki

Skład: Katarzyna Mróz-Jaskuła

ISBN 978-83-277-1402-2

NIHIL OBSTAT

Przełożony Prowincji Polski Południowej Towarzystwa Jezusowego
ks. Wojciech Ziółek SJ, prowincjał,
Kraków, 12 czerwca 2013 r., l.dz. 69/2013

WYDAWNICTWO WAM

ul. Kopernika 26 • 31-501 Kraków

tel. 12 62 93 200 • faks 12 42 95 003

e-mail: wam@wydawnictwowam.pl

www.wydawnictwowam.pl

DZIAŁ HANDLOWY

tel. 12 62 93 254-255 • faks 12 63 93 496

e-mail: handel@wydawnictwowam.pl

KSIĘGARNIA WYSYŁKOWA

tel. 12 62 93 260

e.wydawnictwowam.pl

Druk: EKODRUK • Kraków

Pamięci
o. Mieczysława Bednarza SJ
(1917–1993)
który z prostotą i miłością
mówił i pisał o Matce Bożej

Spis treści

Przedmowa	9
-----------------	---

TAJEMNICA MARYI

Niepokalana	15
Rodzice Maryi	20
Służebnica Pańska	25
Błogosławiona	32

MARYJA MATKĄ I WYCHOWAWCZYNIA JEZUSA

Ofiarująca Jezusa	39
Opiekun Jezusa i Maryi	44
Prostota Nazaretu	49
Poszukiwany z bólem serca	57

PRÓBY MARYI I JEZUSA

W Kanie Galilejskiej	65
Zasłuchana w Słowo	70
Wierna pod krzyżem	77

ZWYCIĘSTWA MARYI I JEZUSA

Spotkanie ze Zmartwychwstałym	85
Niosąca pocieszenie	92
Maryja i Duch Święty Pocieszyciel	100
Wniebowzięta	107
Zwycięska Królowa	113

MARYJA I RODZĄCY SIĘ KOŚCIÓŁ

Matka Kościoła	121
Patronka nawrócenia	129

Niewiasta Eucharystii	135
Ucząca wdzięczności	142

MARYJA POŚRÓD SWEGO LUDU

Lourdes – Uzdrawienie chorych	153
La Salette – Upominająca grzeszników	161
Tajemnice Fatimy – Wezwanie do nawrócenia	168
Guadalupe – Gwiazda Ewangelizacji	186
Częstochowa – Macierzyńska obecność	191

MARYJA I ŚWIĘCI

Miłujący Maryję – Św. Stanisław Kostka	201
Oddany Niepokalanej – Św. Maksymilian Maria Kolbe	207
Maryjny posługacz trędowatych – Bł. Jan Beyzym SJ	215
<i>Totus Tuus</i> – Św. Jan Paweł II	223
Przez Maryję do Jezusa – Św. Ludwik Grignion de Montfort	229

MODLITWY DO MATKI BOŻEJ

Śluby króla Jana Kazimierza	237
Jasnogórskie Śluby Narodu Polskiego S.B. kard. Stefan Wyszyński	239
Akt oddania Matce Bożej – Św. Jan Paweł II	246
Akt zawierzenia Pani Fatimskiej – Św. Jan Paweł II	252
O Maryi, Gwieździe Nadziei – Benedykt XVI	257
Maryja jako dobra Matka – Papież Franciszek	261

HYMNY I WIERSZE

Stabat Mater	269
Witaj, Gwiazdo morza	272
Hymn – Zygmunt Krasiński	274
Maryjo, Pani Aniołów! – Cyprian Kamil Norwid	276
Salve Regina – Teofil Lenartowicz	277
Do Bogarodzicy... – Kornel Ujejski	279
Królowa Polskiej Korony – Stanisław Wyspiański	282
Bibliografia	283

Przedmowa

jciec święty Benedykt XVI z okazji Roku Wiary 2012–2013 napisał list apostolski *Porta fidei*, w którym zachęcił cały Kościół do pogłębienia wiary i dzielenia się nią z entuzjazmem z innymi ludźmi. Papież wskazał też na Maryję, która jest wzorem całkowitego powierzenia się Bogu: „Przez wiarę Maryja przyjęła słowa anioła i uwierzyła w zapowiedź, że stanie się Matką Boga w posłuszeństwie swego oddania (por. Łk 1, 38). Gdy nawiedziła Elżbietę, z Jej ust popłynęła pieśń na cześć Najwyższego za cuda, jakich dokonuje w tych, którzy się Jemu powierzają (por. Łk 1, 46–55). Z radością i drżeniem wydała na świat swego jedyne Syna, zachowując nienaruszone dziewictwo (por. Łk 2, 6–7). Zaufawszy swemu oblubieńcowi Józefowi, udała się z Jezusem do Egiptu, aby uratować Go przed prześladowaniami Heroda (por. Mt 2, 13–15). Z tą samą wiarą szła za nauczającym Panem i pozostała z Nim aż do Golgoty (por. J 19, 25–27). W wierze Maryja cieszyła się owocami zmartwychwstania Jezusa i zachowując w swoim sercu wszelkie wspomnienia (por. Łk 2, 19.51),

przekazała je Dwunastu, którzy byli zgromadzeni z Nią w Wieczerniku, aby otrzymać Ducha Świętego (por. Dz 1, 14; 2, 1–4)” (nr 13).

Owocem Roku Wiary jest encyklika papieża Franciszka *Lumen fidei* poświęcona zgłębianiu tajemnicy wiary, która jest światłem na naszych drogach. Ojciec święty Franciszek ukazał w niej Maryję w roli Przewodniczki w dialogu miłości człowieka z Bogiem: „Ze względu na swą więź z Jezusem Maryja jest ściśle włączona w to, w co wierzymy. W dziewiczym poczęciu przez Maryję mamy jasny znak Boskiego synostwa Chrystusa. Odwieczny początek Chrystusa jest w Ojcu, jest On Synem w pełnym i niepowtarzalnym sensie, i dlatego rodzi się w czasie bez udziału mężczyzny. Będąc Synem, Jezus może przynieść światu nowy początek i nowe światło, pełnię wiernej miłości Boga, który oddaje się ludziom. Z drugiej strony, prawdziwe macierzyństwo Maryi zapewniło Synowi Bożemu prawdziwą ludzką historię, prawdziwe ciało, w którym umrze na krzyżu i powstanie z martwych. Maryja będzie Mu towarzyszyć aż pod krzyż (por. J 19, 25), skąd Jej macierzyństwo rozszerzy się po zmartwychwstaniu i wniebowstąpieniu Jezusa na każdego ucznia Jej Syna (por. J 19, 26–27)” (nr 59).

W książce *Uczyć się wiary z Maryją* skupiłem się na tajemnicy Maryi ukazanej w Ewangeliach i Tradycji Kościoła. Starałem się przybliżyć postaci Maryi tak, by Jej przygoda z Bogiem przemówiła także do serc współczesnego Czytelnika. Obyśmy umieli naśladować heroiczną wiarę Maryi, gdy podobnie jak Ona, Matka Bolesna pod krzyżem, będziemy doświadczając trudnych chwil w naszym życiu. Dołączone na końcu rozważań modlitwy do Matki Bożej, napisane przez świętych Jej czcicieli, są zaproszeniem, by podjąć serdeczną rozmowę z Tą, która jest naszą Pośredniczką i Pocieszycielką. W książce przybliżyłem też maryjny rys wybranych świętych, którzy odznaczali się wielkim przywiązaniem do Niepokalanej. Umieszczając fragmenty uroczystego hymnu *Akattyst*, który przez wieki kształtował duchowość i pobożność maryjną bizantyjskiego Wschodu, chciałem podkreślić rolę Maryi również w dialogu ekumenicznym. W ostatnim rozdziale Czytelnik znajdzie, takie teksty jak: *Śluby króla Jana Kazimierza*, *Jasnogórskie Śluby Narodu Polskiego* przygotowane przez Sługę Bożego Stefana Wyszyńskiego, *Akt Zawierzenia Maryi Jana Pawła II*, a także teksty maryjne Benedykta XVI oraz papieża Franciszka.

Geneza tej książki jest następująca. Jesienią 2012 roku ks. red. Jan Bartoszek z Wydziału Duszpasterstwa

Ogólnego Kurii Diecezjalnej w Tarnowie poprosił mnie o przygotowanie rozważań na nabożeństwa majowe 2013 roku. Miały one nawiązywać do przypadającej tego roku 50. rocznicy koronacji obrazu Matki Bożej Pocieszenia w Nowym Sączu-Zawadzie (11 sierpnia 1963 r.). Rozważania te zostały zatytułowane *Matko Boża Pocieszenia – módl się za nami!* i ukazały się w Wydawnictwie Biblos w Tarnowie.

Pragnę serdecznie podziękować ks. Arturowi Wennerowi SJ za cenne spostrzeżenia i rady udzielone mi podczas pisania tej książki.

Oby Maryja uczyła nas postawy niezachwianej wiary. Ona umiała zaufać Panu Bogu we wszystkich okolicznościach swojego życia, wychowując Pana Jezusa, który kształtował i rozwijał się, biorąc z Niej przykład.

ks. Marek Wójtowicz SJ

Uroczystość Zwiastowania Pańskiego
Kraków, 25 marca 2017 roku

Tajemnica Maryi

Wtedy Maryja rzekła:
„Wielbi dusza moja Pana
i raduje się duch mój w Bogu, moim Zbawcy.
Bo wejrzał na uniżenie Służebnicy swojej.
Oto bowiem błogosławić mnie będą
odtąd wszystkie pokolenia,
gdyż wielkie rzeczy uczynił mi Wszechmocny”.

(Łk 1, 46–49)

Niepokalana

Rozważmy świętość Matki Bożej w tajemnicy Jej Niepokalanego Poczęcia. Jest to tajemnica wybrania, wyjątkowej łaski Pana, na którą Ona otwarła się wielkodusznie całym sercem. Od samego początku Bóg przygotował Ją, by – dzięki uwolnieniu od skazy grzechu pierworodnego – stała się godna, by zostać Matką Jezusa, naszego Zbawiciela.

Zapowiedź Jej wybrania zabrzmiała już na samym początku historii zbawienia, zaraz po grzechu pierwszych rodziców, którego skutki obciążyły całą ludzkość. Odtąd serce człowieka nie jest zdolne, by całkowicie otworzyć się na Boga. „Wprowadzam nieprzyjaźń pomiędzy potomstwo twoje i potomstwo niewiasty” (por. Rdz 3, 15) – oto pełna nadziei zapowiedź Boga o Tej, która miała wydać na świat błogosławiony owoc swojego żywota.

Szatan, oskarżyciel ludzi, zasiał w sercu człowieka nieufność, postawę niedowierzania Bogu. To zły duch wlewa w nasze serca zwątpienie, gdy zaczynamy pytać: „Czy rzeczywiście Bóg chce dobra dla mnie? A może także poza Nim mogę być

szczęśliwy?”. Człowiek w pewnym momencie historii zwątpił w dobroć Boga i przestał wsłuchiwać się w Jego słowo rodzące prawdziwe życie w nas.

Opis grzechu z Księgi Rodzaju (por. Rdz 3, 1–24) jest dla każdego z nas przypomnieniem, że człowiek nie jest w stanie wyrwać się z więzów grzechu tylko o własnych siłach. Co więcej, często nie może on dostrzec i odczuć, gdzie leży jego własna odpowiedzialność w tym złu, z którym się tak często solidaryzuje i równocześnie sam pada jego ofiarą. Ten dramat duchowego zagubienia wyraził św. Paweł w Liście do Rzymian: „Nieszczęsny ja człowiek!” (Rz 7, 24).

Zauważmy, jakże inna jest postawa Maryi, która dzięki Bożemu wybraniu i umiłowaniu była zasłuchana w Jego słowo. Ona Je przyjęła i dzięki mocy Ducha Świętego stała się Matką Jezusa. Dlatego Maryja uczy nas, jak owocnie możemy słuchać słowa Bożego i rozważać je, by stawało się duchowym pokarmem w naszym życiu. Maryja jest podobna do wspaniałej gotyckiej katedry, której przestrzeń wypełniona jest milczeniem i ciszą, dyskretnie oddającą chwałę Bogu.

Maryja dzięki specjalnej łasce Pana stała się „nowym stworzeniem”, wyzwolonym z grzechu i śmierci. Ona jest znakiem, że Bóg naprawdę odnowił już świat i człowieka. W taki oto sposób Bóg

pokazuje nam, że dla Niego wszystko jest możliwe. On jest wierny swojej odwiecznej miłości do człowieka, dlatego też nawet z sytuacji grzechu, niewierności i zła może wydobyć wiele dobra.

Nasze grzechy oraz to wszystko, co nas zniewala, co nosi znamiona śmierci i czyni nas smutnymi – a nawet zrozpaczonymi – może stać się „błogosławioną winą” i sytuacją, z której Bóg wyprowadza dobro. On ma moc strącenia władców z tronu i wywyższenia pokornych, którzy pragną nawrócić się do Niego (por. Łk 1, 52).

Wobec tego szczególnego wybrania Maryja doświadcza wielkiej radości, i dlatego błogosławi Pana, chwali Boga za wielkie rzeczy, których dokonał dla zbawienia świata. Maryja uczy nas, jak wielbić Boga i jak usuwać z naszego życia smutek, który świadczy o naszej małej wierze i sercu wciąż za mało hojnym, ponieważ liczymy tylko na siebie.

Oby Maryja stawiała się bardziej obecna w naszym życiu duchowym. To Ona wprowadza nas na drogi świętości. Jej życie i pełne pokory mówienie Bogu „tak” uczy nas, by każdego dnia być gotowym na przyjęcie Trójcy Świętej do naszego życia. Bóg pragnie uczynić z naszego serca swoją świątynię, chce zamieszkać w nas, byśmy zbierali owoce dobrych czynów.

To pragnienie świętości i realizowanie jej dzień po dniu wymaga od nas wytrwałości oraz cierpliwego słuchania Boga i otwierania się na Jego łaskę. To dzięki wstawiennictwu Niepokalanej możemy szukać w naszym życiu tego, co jest w górze, co pochodzi od Boga i jest Jego darem pomnażającym w nas życie szczęśliwe, bo wieczne.

Takiej postawy potrzeba całemu Kościołowi. Otwierajmy się zatem na Bożą łaskę, na dar świętości oraz na moc, która się objawia w sercach pokornych, cichych i posłusznych. Wielu świętych i wybitnych ludzi Kościoła powierzało Bogu za pośrednictwem Maryi wiele trudnych spraw. Nigdy się na Niej nie zawiedli, otrzymując w stosownym czasie pomoc. Wystarczy wspomnieć św. Maksymiliana Marię Kolbego, Sługę Bożego księdza Prymasa Stefana Wyszyńskiego czy św. Jana Pawła II.

Także my sami, jeśli chcemy, by wzrastało w nas i w naszym otoczeniu królestwo Boże, powierzmy się w ufnej modlitwie Niepokalanej Matce. Niech Ona wyprasza nam – głodnym i spragnionym Boga – łaskę Jego obecności w naszym życiu. Oby Maryja uczyła nas wierności Panu Jezusowi oraz uważnego słuchania Bożego słowa, byśmy – tak jak Ona – każdego dnia radosnym sercem śpiewali *Magnificat* Panu wszelkiego stworzenia. Chwalmy Ją słowami *Akatystu*:

Akatyst, Ikos 10:

Śpieszą do Ciebie dziewice, boś murem im obronnym
i wszystkim, co Cię wzywają, Bogurodzico Dziewico. Nie-
ba i ziemi Stworzyciel przyozdobił Cię łaską, o Nieskala-
na. A zamieszkawszy w Twoim łonie, nauczył wszystkich
wznosić głos do Ciebie:

Witaj, o wzniosła kolumno dziewictwa,
Witaj, o bramo wiecznego zbawienia,
Witaj, pierwszy owocu odrodzenia w Duchu,
Witaj, szafarko wszech dobrodziejstw Bożych.
Witaj, która odradzasz tych, co w grzechu są poczęci,
Witaj, dająca mądrość tym, co nieroztropni,
Witaj, odpędzająca tego, co dusze uwodzi,
Witaj, rodząca Siewcę niewinności.
Witaj, alkowo przeczystych zaślubin,
Witaj, zaślubiająca dusze wierne Panu,
Witaj, o piękna dziewic żywicielko,
Witaj, wesela dusz świętych przyjaciółko.
Witaj, Oblubienico Dziewicza.

Rodzice Maryi

 Joachimie i Anno, szczęśliwi małżonkowie „bez skazy! Z waszego owocu dajecie się poznać według słów Pana: «Z owocu poznacie ich». W ten sposób prowadziliście swe życie, aby miłe było Bogu oraz godne Tej, która z was się narodziła. Przez wasze święte i czyste życie wydaliście na świat perłę dziewictwa; wydaliście na świat Córkę doskonalszą od Aniołów, która teraz jest Królową Aniołów” – pisał św. Jan Damasceński o rodzicach Maryi¹. Ewangelie nic o nich nie wspominają, dopiero późniejsze zapisy, pochodzące z II wieku, podają opisy ich życia.

Wraz z kultem Matki Bożej rosła też w Kościele cześć oddawana św. Annie i św. Joachimowi, którym Bóg wyznaczył wielkie powołanie: wychowanie przyszłej Matki Jezusa. Patrząc na Maryję – obdarzoną pełnią łaski – możemy wnikać w tajemnicę świętości Jej rodziców. To właśnie Oni – niczym klamra – łączą ze sobą dwa Testamenty:

¹ *Liturgia godzin*, t. III, Pallottinum, Poznań 1987, ss. 1350–1351.

Stare Przymierze – obietnicę i Nowe Przymierze – wypełnienie.

Rodzice Matki Bożej – podobnie jak Symeon i prorokini Anna – są tymi, którzy oczekiwali wypełnienia obietnicy danej Izraelowi. To oni, razem z małą Maryją, szli każdego roku z Nazaretu do Jerozolimy, by modlić się w świątyni, prosząc o rychłe nadejście Mesjasza. Jako sprawiedliwi „wyczekiwali pociechy Izraela, a Duch Święty spoczywał na nich”. Należeli oni do Reszty Izraela, a więc do tych, którzy wiernie trwali przy Bogu Przymierza, kochając Go całym sercem i wypełniając Jego przykazania.

Święty Joachim i św. Anna uczyli Maryję modlitwy, szczególnie umiejętności wychwalania Boga psalmami. To za nimi powtarzała Ona: „Całym swym sercem raduję się w Bogu”. Ślady tej modlitwy możemy odkryć w *Magnificat*: „Jego miłosierdzie z pokolenia na pokolenie nad tymi, którzy się Go boją” (zob. Łk 1, 50). Rodzice Matki Bożej opowiadali Jej o wielkich rzeczach, których dokonał Bóg w swoim narodzie: „Strącił władców z tronu, a wywyższył pokornych” (Łk 1, 52).

Sz szczególnie głęboka więź istniała między świętą Anną i Maryją. To właśnie matka najlepiej zna serce swojej córki: jej pragnienia, plany, niepokoje, rozterki, radości i nadzieje. To z pewnością ona za-

troszczyła się, by Maryja wybrała dobrego męża, którym okazał się Józef. Gdy jednak Bóg zmienił te rodzinne plany, św. Anna, zgadzając się z wolą Boga, uczestniczyła – jakby na drugim planie – w bosko-ludzkiej historii swej ukochanej Córki.

Ten dyskretny udział św. Anny w wydarzeniu zwiastowania wyraził reżyser Franco Zeffirelli w filmie *Jezus z Nazaretu*. Pokazał w nim św. Annę bardzo zaniepokojoną tym, co Maryja przeżywała. Czasem właśnie przez taką milczącą obecność najlepiej można przyjść z pomocą drugiemu człowiekowi – szczególnie komuś bliskiemu. Zapewne św. Anna dużo się modliła w intencji Maryi. Uczyła też Maryję, jak zawierzyć Bogu i Jemu całkowicie zaufać. To o św. Annie mówi także autor listu do Hebrajczyków: „W wierze pomarli oni wszyscy, nie osiągnąwszy tego, co im przyrzeczono, lecz patrzyli na to z daleka i pozdrawiali, uznawszy siebie za gości i pielgrzymów na tej ziemi” (Hbr 11, 13). Możemy zapytać dzisiaj: czego uczą nas św. Joachim i św. Anna? Przede wszystkim uczą nas, jak doświadczać Boga żywego, który działa w swoim ludzie wybranym, a teraz w Kościele.

Rodzina św. Anny i św. Joachima dzięki wytrwałej modlitwie wypełniona była Bożą obecnością. Panowały w niej Boży ład i pokój. Tylko w takiej

atmosferze mogło rozwijać się szczególne powołanie Matki Słowa Wcielnego. Rodzice Maryi uczą nas, jak respektować wolę Boga względem syna czy córki, którzy wstępują na drogę kapłaństwa lub życia konsekrowanego.

My także możemy modlić się za nasze chrześcijańskie rodziny, byśmy częściej czytali w nich Pismo Święte. Dzięki tej lekturze panować w nich będzie czystość i świętość, bez których nie ma prawdziwego pokoju i radości. Ileż to razy św. Jan Paweł II przypominał nam, że dobro całego społeczeństwa zależy od harmonii poszczególnych rodzin. To właśnie w rodzinie każdy z nas uczy się ducha miłości, postawy służby, wielkoduszności i tego, jak odpowiedzieć na Boży plan względem niego.

Nic dziwnego, że rodzice zatroskani są o przyszłość swoich dzieci. Z pewnością będą o nią spokojni, gdy przekażą swym dzieciom największy skarb: wiarę w Jezusa Chrystusa i Jego Ojca działającego w historii każdego człowieka. Trzeba też, by rodzice mieli zaufanie, że Bóg osobiście działa w ich dzieciach, porusza ich serca ku Dobru, także wtedy gdy widzą, że błędzą...

Módlmy się za przyczyną św. Anny za wszystkie babcie, za matki, wdowy, za matki oczekujące potomstwa, by zawierzyły swoje życie Bogu,

który może dokonać wielkich rzeczy w sercach
miłujących Go. Święta Anna, podobnie jak Maryja,
prowadzi nas do Jezusa, w którym wypełniły się
wszystkie obietnice Starego Przymierza i w którym
my wszyscy zostaliśmy zbawieni.

Hymn z jutrzni:

To Chrystus prawdy jest słońcem,
A Jego Matka jutrzenką
I ty Ją, Anno, poprzedzasz,
By mroki Prawa rozproszyć.

O Anno, płodny korzeniu
I drzewo łaskę rodzące,
To z ciebie Różdżka wyrosła,
A Chrystus jest Jej owocem.

Rodzico Matki Chrystusa,
I Ty, Jej ojciec szczęśliwy,
Przez waszej Córki zasługi
Uproście nam przebaczenie.

Niech Bogu w Trójcy jednemu
Na wieki będzie podzięka
Za Joachima i Annę,
Rodziców Matki Jezusa.